

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 22 września 2016 r. wydanym w sprawie I Ns 3110/14 o podział majątku wspólnego z wniosku M. M. z udziałem M. W. (1), Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w punkcie 1. ustalił, że udziały małżonków w majątku wspólnym są równe; w punkcie 2. ustalił, że w skład majątku wspólnego wchodzi samodzielny lokal mieszkalny nr (...) położony w Ł. na ul. (...), dla którego w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi prowadzona jest księga wieczysta (...) o wartości 47.507,19 zł; w punkcie 3. dokonał podziału majątku wspólnego w ten sposób, że samodzielny lokal mieszkalny przyznał na własność M. M.; w punkcie 4. zasądził od M. M. na rzecz M. W. (1) kwotę 23.753,60 zł tytułem spłaty płatną w terminie roku od uprawomocnienia się orzeczenia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności; w punkcie 5. zasądził od M. W. (1) na rzecz M. M. kwotę 1.000 zł zwrotu kosztów sądowych; w punkcie 6. ustalił, iż w pozostałym zakresie każda ze stron ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

(postanowienie – k. 320)

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

M. M. oraz M. W. (1) zawarli związek małżeński w dniu 5 czerwca 2010 r.

W trakcie trwania małżeństwa w dniu 14 grudnia 2010 r. strony nabyły do majątku wspólnego prawo własności samodzielnego lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ul. (...) w Ł. wraz z przynależnym mu pomieszczeniem - komórką nr 49 i udziałem w częściach wspólnych budynku i innych urządzeń nie służących do wyłącznego użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz udział w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej objętej księgą wieczystą nr (...).

Cena nabycia lokalu wyniosła kwotę 158.500 zł. Z tej sumy M. i M. W. (1) uiszcili ze swych środków kwotę o wysokości 16.500 zł. Natomiast kwota w wysokości 142.000 zł pochodziła z kredytu udzielonego stronom przez Bank (...) Spółka Akcyjna w W..

W dacie zakupu stan techniczny przedmiotowego lokalu był zły i wymuszał przeprowadzenie szeregu prac remontowych. W ich wyniku lokal na dzień 14 sierpnia 2014 r. został doprowadzony do stanu, w którym jego wartość wynosiła kwotę 169.294 zł.

M. W. (1) w dacie zawarcia związku małżeńskiego pozostawał zatrudniony w przedsiębiorstwie z grupy (...). Następnie podjął pracę w Urzędzie Miasta T.. Pozostawał tam zatrudniony do przełomu 2010 r. i 2011 r.. Po otrzymaniu wypowiedzenia przebywał czasowo na zwolnieniu lekarskim. W następnym okresie poszukiwał pracy.

Zarazem w latach 2011-2015 pełnił funkcje w samorządzie terytorialnym w związku z czym uzyskiwał dietę w wysokości ok. 800 - 850 zł.

M. W. (1) miał wysokie oczekiwania w stosunku do pracy, którą chciałby wykonywać. Często twierdził, że istniejące oferty zatrudnienia są poniżej posiadanych przez niego kwalifikacji. Odrzucił proponowaną mu pracę związaną z prowadzeniem apteki internetowej.

Uczestnik postępowania podjął działalność gospodarczą związaną z importem sprzętu elektronicznego. Przedsięwzięcie zakończyło się niepowodzeniem. Wnioskodawczyni, mimo własnych zastrzeżeń, wspierała małżonka w jego inicjatywach gospodarczych.

W 2012 r. uczestnik postępowania rozpoczął działalność gospodarczą związaną z prowadzeniem hostelu w B.. Do ustania małżeństwa z wnioskodawczynią M. W. (1) dwukrotnie otwierał w tym mieście hostele. Wskazana inicjatywa nie przyniosła oczekiwanych dochodów. Większość kosztów związanych z prowadzeniem tej działalności pokrywała wnioskodawczyni.

Z uwagi na sytuację zawodową swego współmałżonka, wnioskodawczyni spłacała zobowiązanie z tytułu kredytu stron z uzyskiwanego przez siebie wynagrodzenia.

Małżeństwo stron zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 23 lipca 2014 r. wydanym w sprawie prowadzonej pod sygn. akt XII C 2114/13. Wyrok jest prawomocny od dnia 14 sierpnia 2014 r..

Na dzień 24 października 2014 r. zobowiązanie stron w związku z zaciągniętym w dniu 18 listopada 2010 r. kredytem wynosiło w sumie 129.281,73 zł, przy czym kwota 129.160,12 zł stanowiła zadłużenie z tytułu kapitału, zaś kwota 121,63 zł stanowiła zadłużenie z tytułu odsetek.

Wnioskodawczyni kontynuowała spłacanie zobowiązania z tytułu kredytu również po ustaniu małżeństwa stron.

Na dzień 24 sierpnia 2016 r. kwota zadłużenia z tytułu kapitału i odsetek wynosiła 121.786,81 zł., w tym 121.683,37 zł z tytułu kapitału oraz kwotę 103,44 zł z tytułu odsetek.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 43 § 1 k.r.o., od chwili ustania ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym.

Z kolei § 2 zdanie 1 przywołanego przepisu przewiduje, iż z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku.

Sąd Rejonowy wskazał, że ustawodawca przewiduje zatem możliwość ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym w sytuacji łącznego spełnienia dwóch przesłanek. Są to: ważne powody przemawiające za ustaleniem nierównych udziałów oraz nierówne przyczynienie się małżonków do powstania masy majątku wspólnego.

Odnosząc się do pierwszej spośród wymienionych przesłanek, Sąd I instancji wyjaśnił, iż ważne powody ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym nie zachodzą w każdym wypadku faktycznej nierówności przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego, lecz przede wszystkim wówczas, gdy jedno z małżonków, przeciwko któremu skierowane jest żądanie ustalenia nierównych udziałów, w sposób rażący lub uporczywy nie przyczynia się do powstania majątku wspólnego stosownie do posiadanych sił i możliwości zarobkowych (vide: postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 30 listopada 1972 r. w sprawie o sygn. akt III CRN 235/72 oraz z dnia 26 listopada 1973 r. w sprawie o sygn. akt III CRN 227/73 a także Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz pod red. K. P.; źródło: LEX online).

Ważne powody nie mają przy tym charakteru jedynie majątkowego. Sytuacja niejednakowego przyczyniania się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego podlega bowiem ocenie przez pryzmat norm etycznych - zasad współżycia społecznego. (vide: Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz pod red. J. Wiercińskiego; jw.)

Z kolei o wystąpieniu przesłanki nierównego przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego nie decyduje wyłącznie wysokość zarobków lub innych dochodów osiąganych przez małżonków, wykorzystanych na zaspokojenie potrzeb rodziny. Istotne znaczenie ma natomiast m.in. czy małżonkowie racjonalnie gospodarują posiadanymi zasobami, w szczególności, czy ich lekkomyślnie nie trwonią.

(vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2002 r. w sprawie o sygn. akt III CKN 1018/00 oraz Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz pod red K. Piaseckiego; jw.)

O istnieniu ważnych powodów nie świadczy przy tym okoliczność, że jedno z małżonków nie przyczyniło się do powstania majątku wspólnego z powodów usprawiedliwionych, niezawinionych, niezależnych od niego, wśród których wymienia się bezrobocie. (vide: Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz pod red K. Piaseckiego; jw.)

Sąd Rejonowy wskazał, że zasadniczą przyczyną zaniechania przez M. W. (1) partycypowania w kosztach spłaty kredytu oraz w kosztach remontu mieszkania była utrata pracy, która nastąpiła w niedługim okresie po zawarciu związku małżeńskiego z wnioskodawczynią oraz po zawarciu umów w przedmiocie nabycia własności lokalu mieszkalnego oraz zaciągnięcia zobowiązania z tytułu kredytu.

Jednocześnie Sąd I instancji ustalił, że uczestnik podejmował próby poszukiwania pracy, rozsyłając swoje CV. Sąd odnotował wprawdzie zastrzeżenia części świadków oraz wnioskodawczyni co do częstotliwości podejmowanych przez uczestnika działań w związku brakiem pracy, szczerości jego chęci znalezienia pracy oraz przesadnie wygórowanych oczekiwań wobec poszukiwanego stanowiska, jednakże zastrzeżenia te stanowiły w ocenie Sądu I instancji subiektywną, krytyczną ocenę zachowania uczestnika postępowania przez świadków pozostających krewnymi lub współpracownikami wnioskodawczyni i nie pozwalały przesądzić o wypełnieniu przesłanki zawinionego nie przyczyniania się do powstania majątku wspólnego.

Dodatkowo Sąd Rejonowy ustalił, iż M. W. (1), choć faktycznie nie nawiązał ponownego stosunku pracy, podejmował próby prowadzenia działalności gospodarczej.

Poza sporem pozostawało, iż usiłował importować z rynku niemieckiego elektronikę i sprzedawać ją na rynek polski. Podejmował się również prowadzenia zagranicznych hosteli. Wnioskodawczyni nie przedstawiła zaś argumentacji pozwalającej uznać ekonomiczne niepowodzenie tych inicjatyw za przesłankę ustalenia nierównych udziałów.

Reasumując, Sąd Rejonowy stwierdził, że powyższe rozważania przemawiają przeciwko uwzględnieniu wniosku M. M. o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym. Wnioskodawczyni, mimo obowiązków wynikających z treści art. 6 k.c. nie wykazała, że istnieją przesłanki uzasadniające stwierdzenie, że istnieją ważne powody, by ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku. Z tego powodu w niniejszej sprawie zastosowanie znalazła ogólna regulacja art. 43 § 1 k.r.o..

Ustalając następnie skład majątku wspólnego M. M. oraz M. W. (1), Sąd Rejonowy wskazał, że w niniejszej sprawie poza sporem było,

że małżonkowie nabyli do wspólności ustawowej lokal mieszkalny nr (...) przy ul. (...) w Ł. wraz z przynależnymi mu pomieszczeniami i prawami o wartości 169.294 zł. Następnie, ustalając wartość majątku wspólnego stron, Sąd odjął od ustalonej w oparciu

o opinię biegłego wartości nieruchomości, wartość pozostałego do spłaty kredytu, ustaloną na podstawie zaświadczenia Banku z dnia 24 sierpnia 2018 r. na kwotę 121.786,81 zł.

W ocenie Sądu, tego rodzaju rozliczenie uwzględnia interesy małżonka, któremu zostaje przyznane prawo do lokalu, na zakup którego został zaciągnięty kredyt nie spłacony

w całości w trakcie trwania małżeństwa stron i którego spłata została zabezpieczona hipoteką ustanowioną na nieruchomości, a jednocześnie nie godzi w interesy drugiego małżonka, który otrzymuje spłatę z połowy wartości majątku faktycznie zgromadzonego przez strony. Ostatecznie wartość lokalu wspólnego stron Sąd ustalił na kwotę 47.507,19 zł (169.294 zł - 121.786,81 zł = 47.507,19 zł).

Biorąc pod uwagę społeczno-gospodarcze przeznaczenie lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w Ł. uniemożliwiające fizyczny podział nieruchomości, stanowiska procesowe stron oraz ustalenia poczynione w zakresie sytuacji finansowej wnioskodawczyni oraz brak danych w tym zakresie odnośnie sytuacji uczestnika postępowania, Sąd postanowił przyznać wspólną nieruchomość na wyłączną własność M. M..

Ze względu na ustalenie równych udziałów stron w ich majątku wspólnym, Sąd postanowił zasądzić od wnioskodawczyni na rzecz M. W. (1) spłatę połowy tej kwoty wynoszącą 23.753,60 zł ($47.507,19 \text{ zł} : 2 = 23.753,595 = 23.753,60 \text{ zł}$).

Na marginesie rozważań Sąd Rejonowy wskazał, że wnioskodawczyni nie zgłosiła w niniejszej sprawie do rozliczenia nakładów w majątku osobistego na majątek wspólny stron w postaci chociażby kwot kredytu uiszczanych po ustaniu małżeństwa stron, które to nakłady, zgodnie z dyspozycją art. 45 par. 1 k.r.o. Sąd rozlicza wyłącznie na wniosek stron, nigdy zaś z urzędu.

Orzekając o obowiązku spłaty oraz rozpoznając wniosek M. M. o rozłożenie spłaty na raty, Sąd oparł się na treści art. 212 § 3 zd. 1 i 2 k.c., który stanowi, że jeżeli ustalone zostały dopłaty lub spłaty, sąd oznaczy termin i sposób ich uiszczenia, wysokość i termin uiszczenia odsetek, a w razie potrzeby także sposób ich zabezpieczenia. W razie rozłożenia dopłat i spłat na raty terminy ich uiszczenia nie mogą łącznie przekraczać lat dziesięciu.

Zdaniem Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę, rozłożenie spłaty zasądzonej od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika na raty w wysokości 200-300 złotych miesięcznie byłoby krzywdzące dla uczestnika postępowania. Nawet bowiem zaakceptowanie maksymalnej proponowanej wysokości raty oznaczałoby rozłożenie okresu płatności na ponad 6,5 roku ($23.753,60 \text{ zł} : 300,00 \text{ zł/m-c} = 79,178(6) = 80 \text{ m-cy}$; $80 : 12 = 6,(6) = 6,7 \text{ lat}$).

Mając jednak na względzie, iż wnioskodawczyni uzyskuje dochody w wysokości około 4.000 zł netto, a przy tym ponosi obciążenia z tytułu spłaty zobowiązań z okresu małżeństwa, Sąd oznaczył termin płatności kwoty 23.753,60 zł na 1 rok od daty uprawomocnienia się niniejszego rozstrzygnięcia.

(uzasadnienie – k. 321-324v)

Apelację od powyższego postanowienia złożyła wnioskodawczyni. Zaskarżyła wyrok w zakresie punktów 1 oraz 4, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedostateczne wzięcie pod uwagę przy ocenie stopnia przyczynienia się do powstania majątku wspólnego małżonków zeznań świadków: M. K., A. J. i C. M., zgodnie z którymi M. W. (1) nie był wystarczająco zaangażowany w poszukiwanie pracy, nie podejmował prac poniżej swoich oczekiwań i wymagań finansowych, nie podjął zaoferowanej pracy związanej z prowadzeniem apteki internetowej, rozpoczął irracjonalny biznes związany z prowadzeniem hostelu za granicą, a przy tym w ogóle nie zajmował się gospodarstwem domowym, podczas gdy z powodu problemów finansowych małżonków, M. M. pracowała na 1,5 etatu, brała dyżury nocne, z własnych zarobków pokryła prawie w całości koszty remontu, spłacała i spłaca kredyty, w tym hipoteczny, a nadto samodzielnie prowadziła gospodarstwo domowe;

- art. 320 k.p.c. poprzez nierozłożenie spłaty na raty, mimo, że wnioskodawczyni mająca zarobki w kwocie 4.000 zł spłaca kredyty z ratą 1900 zł, ma 10-cio miesięczne dziecko na utrzymaniu, a jej możliwości zarobkowe nie pozwalają na jednorazową spłatę uczestnika nawet w ciągu roku od uprawomocnienia się orzeczenia.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 43 § 2 k.r.o. poprzez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że małżonkowie w równym stopniu przyczynili się do powstania majątku wspólnego, podczas gdy M. W. (1) uporczywie nie przyczyniał się powstania majątku wspólnego, nie podejmował pracy poniżej swoich oczekiwań, rozpoczął działalności gospodarcze z góry skazane na niepowodzenie, co powinno skutkować orzeczeniem, iż M. M. przyczyniła się do powstania majątku w 70 %, a M. W. (1) w 30 %;

- art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy nie istnieją podstawy z punktu widzenia zasad współzycia społecznego do orzeczenia równych udziałów w majątku wspólnym, w szczególności, gdy żona jednocześnie pracuje – utrzymuje i prowadzi gospodarstwo domowe;

- art. 45 § 1, 2 i 3 k.r.o. poprzez nierozliczenie nakładów z majątku osobistego wnioskodawczyni na majątek wspólny, tj. kredytu hipotecznego spłacanego po ustaniu wspólności majątkowej przez okres od dnia złożenia wniosku do zakończenia postępowania w sprawie.

Skarżąca wniosła o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym poprzez ustalenie, że M. M. przyczyniła się w 70 % do jego powstania, natomiast M. W. (1) w 30 % i rozliczenie nakładu M. M. na majątek wspólny w kwocie 7.494,92 zł oraz ewentualne rozłożenie spłaty na raty w wysokości 300 zł miesięcznie. Wniosła również o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

(apelacja – k. 328-332)

Pismem z dnia 27 grudnia 2016 r. wnioskodawczyni wystąpiła o rozliczenie nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika w postaci wpłat na fundusz (...) Program (...) 2008 w wysokości 21.000 zł.

(pismo – k. 341)

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja była częściowo zasadna, co skutkowało zmianą zaskarżonego orzeczenia.

Rozpoczynając analizę zarzutów apelacji, należy odnieść się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., gdyż prawidłowo ustalony i oceniony stan faktyczny determinuje kierunek dalszych rozważań w aspekcie prawa materialnego.

Stosownie do powołanego przepisu art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem działania sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron, na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie

sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W niniejszej sprawie nie sposób zarzucić Sądowi Rejonowemu dokonania dowolnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego. Wbrew zarzutom apelacji, Sąd I instancji w sposób dostateczny wziął pod uwagę zeznania świadków M. K., A. J. i C. M.. Ustalił bowiem, że M. W. (1) miał wysokie oczekiwania w stosunku do pracy, którą chciałby wykonywać i często twierdził, że istniejące oferty zatrudnienia są poniżej posiadanych przez niego kwalifikacji. Odrzucił proponowaną mu pracę związaną z prowadzeniem apteki internetowej. Podjął natomiast działalność gospodarczą związaną z importem sprzętu elektronicznego oraz polegającą na prowadzeniu hostelu w B.. Wskazane inicjatywy nie przyniosły jednakże oczekiwanych dochodów. Sąd Rejonowy dokonał przy tym prawidłowej oceny, iż zastrzeżenia części świadków oraz wnioskodawczyni co do częstotliwości podejmowanych przez uczestnika w związku brakiem pracy działań, rzeczywistej chęci znalezienia pracy oraz przesadnie wygórowanych oczekiwań wobec poszukiwanego stanowiska, stanowiły subiektywną ocenę zachowania uczestnika postępowania przez świadków pozostających krewnymi lub współpracownikami wnioskodawczyni i nie przesądzają o wypełnieniu przesłanki zawinionego nieprzyczyniania się uczestnika do powstania majątku wspólnego.

Zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. był zatem bezzasadny. Związany on jest przy tym z zarzutem naruszenia przepisu art. 43 § 2 k.r.o. poprzez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że małżonkowie w równym stopniu przyczynili się do powstania majątku wspólnego.

Zasadą wprowadzoną przez ustawodawcę w art. 43 § 1 k.r.o. jest, iż małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. Od zasady tej dopuszcza się wyjątek w przypadku łącznego wystąpienia przesłanek wymienionych w § 2 art. 43 k.r.o., to jest w razie przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego w różnym stopniu, czyli gdy przemawiają za tym powody o charakterze materialnym oraz istnienie ważnych powodów, czyli powodów natury etycznej sprawiających, że w danych okolicznościach równość udziałów małżonków w majątku wspólnym wyraźnie kolidowałaby z zasadami współżycia społecznego. Przy czym, obie przesłanki muszą być spełnione łącznie i pozostawać w określonej relacji. Z jednej strony żadne „ważne powody” nie uzasadniają same przez się ustalenia nierównych udziałów, jeżeli stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego jest równy, z drugiej – różny stopień przyczynienia się małżonków do powstania tego majątku bierze się pod uwagę dopiero wtedy, gdy za ustaleniem nierównych udziałów przemawiają „ważne powody” (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 27 czerwca 2003 roku wydanego w sprawie o sygn. akt IV CKN 278/01 opublikowanym w OSNC 2004/9/146). Przy czym, jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, artykuł 43 § 2 k.r.o. może mieć zastosowanie nie w każdym wypadku faktycznej nierówności przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego, lecz tylko w tych wypadkach, gdy małżonek, przeciwko któremu skierowane jest żądanie ustalenia nierównego udziału, w sposób rażący lub uporczywy nie przyczynia się do powstania dorobku stosownie do posiadanych sił i możliwości zarobkowych (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 26 listopada 1973 roku wydanego w sprawie o sygn. akt III CRN 227/73 opublikowanym w OSNC 1974/11/189). Jak wynika z postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 października 1974 roku wydanego w sprawie o sygn. akt III CRN 190/74 (Lex nr 7598), przy ocenie istnienia „ważnych powodów” w rozumieniu art. 43 k.r.o. należy mieć na uwadze całokształt postępowania małżonków w czasie trwania wspólności majątkowej w zakresie wykonywania ciężących na nich obowiązków względem rodziny, którą przez swój związek założyli. Z uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2002 roku wydanego w sprawie i sygn. akt III CKN 1018/00 (Lex nr 77054) wynika również, iż o stopniu przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego nie decyduje przy tym wyłącznie wysokość zarobków lub innych dochodów osiąganych przez małżonków, wykorzystanych na zaspokojenie potrzeb rodziny. Dla jego określenia istotne jest natomiast to, czy małżonkowie racjonalnie gospodarują posiadanymi zasobami, w szczególności, czy ich nie trwonią. Przy ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się także nakład

osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym (art. 43 § 3 k.r.o.). Nadto, jak podniósł Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 2 października 1997 roku wydanego w sprawie o sygn. akt II CKN 348/97 (Lex nr 479357), ciężar dowodu wykazania powyższych przesłanek spoczywa na uczestniku postępowania, który zgłosił wniosek o ustalenie nierównych udziałów (art. 6 k.c.).

Sąd Rejonowy, słusznie ustalił, że zasadniczą przyczyną zaniechania przez M. W. (1) partycypowania w kosztach spłaty kredytu oraz w kosztach remontu mieszkania była utrata pracy, która nastąpiła w niedługim okresie po zawarciu związku małżeńskiego

z wnioskodawczynią. Jednocześnie w latach 2011-2015 pełnił funkcje w samorządzie terytorialnym w związku z czym uzyskiwał dietę w wysokości około 800-850 zł.

Nie można przy tym uznać, że uczestnik upoczywie uchylał się od wykonywania pracy zarobkowej, pomimo posiadanych sił i możliwości. Uczestnik podejmował bowiem próby poszukiwania pracy, rozsyłając swoje CV. Fakt, że miał wysokie wymagania w stosunku do ofert pracy nie przesądza o uchylaniu się od jej podjęcia skoro nie zostało wykazane, aby oferty otrzymywał i upoczywie je odrzucał. Fakt odmowy prowadzenia apteki internetowej, choć niewątpliwie winien zostać negatywnie oceniony w sytuacji materialnej małżonków, miał przy tym charakter jednostkowy. Uczestnik podejmował również próby prowadzenia działalności gospodarczej. Pomimo ekonomicznych niepowodzeń tych inicjatyw, nie można jednoznacznie stwierdzić, że wynikały one z braku zaangażowania czy chęci uczestnika. Brak jest przy tym podstaw do uznania, że zaangażowanie wspólnych środków w kolejne przedsięwzięcia gospodarcze nastąpiło przy sprzeciwie wnioskodawczyni, która sama przyznała, że pomimo obaw starała się wspierać męża w tym zakresie. Wnioskodawczyni, mimo obowiązków wynikających z treści art. 6 k.c. nie wykazała zatem, aby istniały przesłanki uzasadniające stwierdzenie, że istnieją ważne powody, by ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 5 k.c., należy wskazać, że przepis ten nie może stanowić samodzielnej podstawy prawnej ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Byłoby to sprzeczne z art. 43 § 2 k.r.o., który jest przepisem szczególnym. Jediną materialno-prawną podstawą zgłoszonego żądania jest zatem przepis art. 43 § 2 k.r.o. Należy przy tym wskazać, że w myśl orzecznictwa Sądu Najwyższego, za ważne uznane mogą być takie tylko powody, których doniosłość wynika z zasad współżycia społecznego (postanowienie SN z dnia 28 kwietnia 1972 r., III CRN 626/71, LEX nr 7084). Ocena powodów ustalenia nierównych udziałów jest zatem dokonywana z punktu widzenia zasad współżycia społecznego, a zatem z uwzględnieniem przepisu art. 5 k.c.. Zarzut ten był zatem chybiony.

Za bezzasadny należało również uznać zarzut naruszenia przepisu art. 45 § 1- 3 k.r.o. poprzez nierozliczenie nakładów z majątku osobistego wnioskodawczyni na majątek wspólny, tj. kredytu hipotecznego spłacanego po ustaniu wspólności majątkowej przez okres od dnia złożenia wniosku do zakończenia postępowania w sprawie.

Stosownie do przepisu art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c., skład i wartość majątku podlegającego podziałowi ustala sąd. W doktrynie i w orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że jedynie wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na majątek osobisty winny zostać uwzględnione przez sąd bez osobnego żądania uczestników postępowania, gdyż roszczenia te wchodzą w skład majątku wspólnego, a zatem podlegają podziałowi. O zwrocie wydatków i nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny Sąd orzeka natomiast tylko na wniosek (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia

16 października 1997 r., II CKN 395/97, niepubl.), a domagający się ich zwrotu zobowiązany jest dokładnie określić te żądania, zgodnie z art. 187 § 1 pkt 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Stosownie zaś do art. 321 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., żądaniami tymi sąd jest związany (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2012 r. I CSK 323/11, LEX nr (...)). Orzekając o zwrocie nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny Sąd nie działa zatem z urzędu.

Wnioskodawczyni, pomimo korzystania z pomocy pełnomocnika profesjonalnego, nie sformułowała natomiast przedmiotowego roszczenia w toku postępowania przed Sądem I instancji. Żądanie rozliczenia nakładów z jej majątku osobistego na majątek wspólny w kwocie 7.494,92 zł zgłosiła dopiero w apelacji, a zatem jako spóźnione nie podlegało

ono rozpoznaniu stosownie do art. 383 k.p.c., zgodnie z którym, w postępowaniu apelacyjnym nie można rozszerzyć żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami.

Należy wskazać, że, chociaż postępowanie przed sądem odwoławczym jest kontynuacją postępowania przed sądem I instancji, to jednak merytoryczne rozpoznanie sprawy nie może przekraczać – co do zasady – zakresu rozpoznania sprawy przed sądem

I instancji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 sierpnia 2000 r., V CKN 1046/00, Legalis nr 55900).

Roszczenie wnioskodawczyni zgłoszone na etapie postępowania odwoławczego nie podlegało zatem merytorycznej ocenie i nie mogło wpłynąć na ocenę prawidłowości orzeczenia Sądu I instancji.

Uwadze Sądu Rejonowego umknęła natomiast konieczność dokonania rozliczenia podniesionych i udowodnionych nakładów z majątku wspólnego. Sąd nieprawidłowo zaniechał rozliczenia nakładów na majątek osobisty uczestnika w postaci wpłat na rzecz (...) Towarzystwa (...) S.A., o których poczynieniu mówiła zarówno uczestniczka jak i świadkowie. Uczestnik nie zaprzeczył przy tym posiadaniu funduszu stanowiącego jego majątek osobisty ani dokonywaniu wymaganych wpłat miesięcznych z majątku wspólnego.

Przepis art. 45 § 1 k.r.o. wyraźnie stanowi, że każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek osobisty. Wydatków i nakładów, które poczynił ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny może żądać. Te odmienne sformułowania wskazują jednoznacznie, że rozliczenie nakładów poczynionych z majątku wspólnego jako będące wynikiem istnienia należącej do tego majątku wierzytelności następuje z urzędu i ani brak sformułowania żądania, ani nie podjęcie inicjatywy dowodowej w tym zakresie przez uczestników postępowania nie zwalnia sądu z tej powinności. Uchybienie przepisom prawa materialnego sąd II instancji bierze przy tym pod uwagę niezależnie od zgłoszenia w apelacji zarzutu w tym zakresie, jeśli mieści się to w granicach apelacji.

Uzupełniając zatem ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, Sąd Okręgowy ustalił, iż w okresie od 3 stycznia 2011 r. do 12 listopada 2013 r. z majątku wspólnego stron dokonano wpłaty w łącznej kwocie 17.900 zł na rzecz (...) Towarzystwa (...) S.A. z tytułu funduszu (...) Program (...) 2008 nr Polisy (...). Beneficjentem przedmiotowej polisy jest uczestnik (bezsporne, nadto kopia wyciągów z rachunku bankowego – k. 34-162).

W. wskazywała wprawdzie, że dokonała wpłat w łącznej wysokości 21.000 zł, ale złożone przez nią dokumenty zawierają potwierdzenie przelewów jedynie na wskazaną wyżej kwotę.

Rozliczenie kwoty wydatkowanej z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika skutkowało obniżeniem zasądzonej na rzecz wnioskodawczyni spłaty. Zasądzoną na rzecz uczestnika spłatę w kwocie 23.753,60 zł należało obniżyć o kwotę 8.950 zł, tj. o połowę wartości nakładu na majątek osobisty uczestnika.

Bezzasadny był ostatecznie zarzut naruszenia przepisu art. 320 k.p.c., w szczególności przy obniżonej wysokości spłaty. W pierwszej kolejności należy wskazać, iż Sąd Rejonowy prawidłowo oparł rozstrzygnięcie w tym zakresie na podstawie art. 212 § 3 k.c.. Przepis ten stanowi bowiem *lex specialis* w stosunku do przepisu art. 320 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2013 r., V CSK 79/12, L., zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 kwietnia 1969 r., III CRN 61/69, OSNCPIUS 1970, Nr 1, poz. 13). Sąd I instancji słusznie oddalił wniosek o rozłożenie spłaty na raty z uwagi na fakt, że rata w wysokości 300 zł miesięcznie wnioskowana przez M. W. (2) skutkowałaby wydłużeniem okresu spłaty na ponad 6,5 roku, co byłoby krzywdzące dla wierzyciela. Mając jednak na względzie sytuację finansową wnioskodawczyni, Sąd Rejonowy odroczył termin płatności zasądzonej spłaty na 1 rok od daty uprawomocnienia się niniejszego rozstrzygnięcia. Biorąc pod uwagę, że wysokość należnej wnioskodawczyni spłaty została obniżona do kwoty 14.803,60 zł odroczenie płatności spłaty na okres roku od uprawomocnienia się orzeczenia niewątpliwie umożliwi wnioskodawczyni zgromadzenie niezbędnej kwoty, a zatem dostatecznie zabezpiecza interes wnioskodawczyni nie prowadząc do pokrzywdzenia uczestnika.

Wobec powyższego, na podstawie art. 368 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., należało orzec jak w punkcie 1. sentencji. W pozostałym zakresie apelacja podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. nie znajdując podstaw od odstąpienia od zasady wyrażonej we wskazanym przepisie, podzielając w tym zakresie pogląd wyrażony w aktualnej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 czerwca 2012 roku (IV CZ 13/12, Lex numer 1232808), w sprawach o podział majątku wspólnego sprzeczność interesów, o której mowa w art. 520 § 2 i 3 k.p.c., nie występuje nawet wówczas, gdy uczestnicy postępowania wskazują różne sposoby podziału tego majątku i zgłaszają w tym zakresie odmienne wnioski. Osoby uprawnione mogą dążyć do zniesienia wspólności w taki sposób, jaki jest ich zdaniem najkorzystniejszy i nie ma to znaczenia dla oceny, że ich interesy są wspólne i niesprzeczne (por. postanowienie SN z dnia 19 listopada 2010 r., III CZ 46/10, OSNC 2011, nr 7-8, poz. 88, Biul. SN 2011, nr 1, poz. 12, Lex numer 688497). Również brak zgody uczestników na określony sposób podziału majątku wspólnego i wniesienie przez nich apelacji nie stwarza samo przez się sprzeczności interesów i nie uzasadnia obciążenia jednego z nich kosztami postępowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 listopada 2010 r. III CZ 46/10 LEX nr 795007).